IX kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży**
(nr 69)
z dnia 22 czerwca 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 69)

22 czerwca 2021 r.

Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży, obradująca pod przewodnictwem poseł **Mirosławy Stachowiak-Różeckiej (PiS)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– uchwałę Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty i ustawy o finansowaniu zadań oświatowych (druk nr 1289).

W posiedzeniu udział wzięli: **Tomasz Rzymkowski** sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki, **Krzysztof Baszczyński** wiceprezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Daria Grochowska**, **Agnieszka Kalinowska-Wójcik**, **Krzysztof Kumor** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Katarzyna Abramowicz**, **Maria Iwaszkiewicz** – legislatorki z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży. Witam członków Komisji oraz gości.

Stwierdzam kworum.

Przypominam państwu, że zgodnie z decyzją marszałek Sejmu posiedzenia komisji lub podkomisji zwołane po dniu 16 czerwca bieżącego roku są prowadzone na zasadach ogólnych, określonych w regulaminie Sejmu, co oznacza, że nie ma możliwości zdalnego udziału w posiedzeniu oraz zdalnego głosowania przez tablet lub telefon komórkowy. Głosowanie może odbywać się wyłącznie przez podniesienie ręki i przeliczenie głosów przez sekretarzy lub w sposób elektroniczny przy użyciu legitymacji poselskiej i aparatury stojącej przed państwem na stole.

Przypominam także, że w przypadku członków Komisji zabranie głosu możliwe jest poprzez zalogowanie się legitymacją. Goście po to, żeby zabrać głos, muszą przyłożyć pastylkę z lewej strony głośnika oraz aktywować mikrofon. To chyba wszyscy państwo wiecie.

Informuję, że marszałek Sejmu w dniu 21 czerwca 2021 r. skierowała do Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży w celu rozpatrzenia uchwałę Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty i ustawy o finansowaniu zadań oświatowych (druk nr 1289).

Dzień dobry, panie ministrze.

Porządek dzienny posiedzenia obejmuje rozpatrzenie powyższej uchwały Senatu. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny.

Przystępujemy do rozpatrzenia wniosku Senatu. Senatora nie ma. Informuję państwa, że Senat wniósł o odrzucenie ustawy w całości.

W takim razie bardzo proszę, panie ministrze, o opinię na ten temat.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki Tomasz Rzymkowski:

Ministerstwo Edukacji i Nauki jest za odrzuceniem uchwały Senatu, odrzucającej uchwaloną w Sejmie w trzecim czytaniu ustawę.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pani poseł Krystyna Szumilas.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, jesteśmy za przyjęciem poprawki Senatu. Ustawa ta jest ustawą, która powoduje, że pan minister będzie mógł mieć swój prywatny fundusz na realizację zadań według własnego widzimisię. Niepotrzebne będą konsultacje społeczne, niepotrzebny będzie program rządowy. Będzie to bez żadnych zabezpieczeń, bez żadnych informacji dotyczących tego, czy zadania będą rozdzielane w drodze konkursu, czy nie. Takich zabezpieczeń w ogóle w ustawie nie ma. Za publiczne pieniądze będą realizowane jakieś programy, o których kompletnie nic nie wiemy. Nie wiemy, według jakich zasad programy te będą realizowane. Stąd, tak jak już wnosiliśmy podczas procedowania projektu, uważamy, że projekt ten w ogóle nie powinien wejść w życie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Dziemianowicz-Bąk. Bardzo proszę.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, chyba wszyscy wiemy, nie spotkaliśmy się tutaj zdalnie, widzimy się, jesteśmy na spotkaniu stacjonarnym. To, że powoli, a być może tylko na moment wracamy do normalności, że także polska szkoła przed końcem roku mogła wrócić do normalności, do normalnego funkcjonowania, absolutnie nie znaczy, że po roku pandemii nie ma nowych szczególnych, ogromnych potrzeb. Potrzeby są z bardzo różnych dziedzin. Są potrzeby dotyczące wsparcia psychologiczno-pedagogicznego w świetle tego, iż wiemy, jak pokazują dane, że w pierwszym kwartale tego roku liczba prób samobójczych wśród młodzieży wzrosła o 25% w stosunku do podobnego okresu w roku poprzednim. Wiemy, że kilkadziesiąt tysięcy uczniów doświadcza wykluczenia cyfrowego. Wiemy, że programy dożywiania, szkolne programy dożywiania już teraz są niewystarczające, że dzieci, które wciąż w Polsce żyją w ubóstwie, nie mogą liczyć na dostateczne wsparcie w szkole, a decyzje rządu Prawa i Sprawiedliwości sprawiają, że funkcjonujące od lat programy dożywiania mogą być ograniczone, mogą zniknąć z polskich szkół.

Podaję przykłady różnych obszarów wymagających wsparcia także po to, żeby zaznaczyć, że powinniśmy robić wszystko ponad politycznymi podziałami, żeby dofinansować polską oświatę tak, żeby na owe potrzeby odpowiedzieć. Lewica poprze każdą ustawę, która będzie odpowiadała na potrzeby w tych obszarach. Jednak ustawa, którą tutaj procedujemy, ustawa, która ministrowi edukacji daje uprawnienia do dowolnego ustanawiania programów i przedsięwzięć, nie jest taką ustawą. Gdyby była taką ustawą, w toku prac legislacyjnych w Sejmie, zgodziliby się państwo na stworzenie i wpisanie do ustawy, analogicznie jak to ma miejsce w przypadku regulacji dotyczących szkolnictwa wyższego, katalogu potrzeb, katalogu celów dotyczących przedsięwzięć i programów ustanawianych przez ministra.

Państwa sprzeciw wobec poprawki Lewicy, która wskazywała, że programy i przedsięwzięcia powinny być kierowane na wsparcie materialne dla uczniów, na zakup sprzętu przez szkoły, na pomoc psychologiczno-pedagogiczną, pokazuje, że nie chcecie się państwo zgodzić na to, żeby polskie szkoły otrzymały dodatkowe środki na rozwiązanie prawdziwych problemów, jakie ujawniła pandemia, tylko chcecie państwo, żeby jednoosobowo minister edukacji uznaniowo mógł decydować o tym, gdzie pieniędzy dosypie, a komu zabierze.

Coraz częściej słyszymy wypowiedzi pana ministra Czarnka, a także podporządkowanych mu kuratorów, jak np. kurator małopolskiej, że chcą ręcznie sterować tym, co dzieje się w szkole, że chcą ręcznie decydować o tym, jakie organizacje wspierające w nieformalny sposób proces dydaktyczny będą mogły wchodzić do szkoły, a jakie nie. To nie jest uczciwe wobec uczniów, uczennic, którzy potrzebują wsparcia, także wsparcia finansowego.

Dlatego nie możemy się zgodzić na odrzucenie uchwały Senatu. Zgadzamy się z Senatem, że projekt ten należy jak najszybciej odrzucić. Po pierwsze, dlatego że nie odpowiada on na realne potrzeby edukacji. Po drugie, dlatego że uznaniowo zwiększa on władzę ministra edukacji nad szkołami. W końcu po trzecie, dlatego że wbrew pozorom

to nie jest projekt poselski, to jest projekt rządowy i powinien być poddany konsultacjom społecznym. Takich konsultacji zabrakło. Przepychacie państwo projekty w trybie natychmiastowym, kolanem, tak jakby głos organizacji społecznych, rodziców, uczniów, nauczycieli, całej społeczności szkolnej w ogóle nie miał najmniejszego znaczenia. Dla Lewicy ten głos ma znaczenie. Grupy te mają prawo być wysłuchane.

Domagamy się przyjęcia uchwały Senatu oraz rozpoczęcia uczciwej dyskusji o tym, na jakie przedsięwzięcia, programy i działania potrzebne są dodatkowe pieniądze w polskiej szkole. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa posłów chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę. Zgłaszał się pan Baszczyński. Bardzo proszę, panie Krzysztofie. Chciałabym prosić o zwięzłość, dlatego że dyskutowaliśmy o tym dokładnie na posiedzeniu Komisji, omawialiśmy, kiedy było jeszcze procedowane w Sejmie. Mamy straszny budżetowy kierat. Nie chciałabym, żeby w nowym, normalnym trybie pracy posłowie spóźniali się na kolejne posiedzenia Komisji. Bardzo proszę.

Wiceprezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego Krzysztof Baszczyński:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, nie mieliśmy okazji wypowiedzieć się w Sejmie na temat projektu, ponieważ zaproszenie otrzymaliśmy dwie godziny przed posiedzeniem Komisji. Zrobiliśmy to w Senacie, ale słuchaliśmy dyskusji. Ku naszemu zdumieniu ze strony tych, którzy wtedy jeszcze projekt popierali, usłyszałem wiele wspaniałych słów pod adresem projektu, ile dobrodziejstwa on przyniesie.

Nie rozumiem natomiast jednej rzeczy. Projekt, a właściwie już ustawa, odnosi się do nowego art. 90w, a przecież to samo jest napisane w ustawie o systemie oświaty w art. 90u. Jest tam dosłownie to samo. Albo pomysłodawcy nie doczytali, albo z premedytacją propagowali taki projekt. Różnica pomiędzy tym, co jest w ustawie o systemie oświaty, a tym, co zostało przegłosowane w Sejmie, jest taka, że w przypadku Rady Ministrów – są to dosłownie takie same zapisy – są określone uprawnienia, są określone procedury, natomiast w przypadku ministra edukacji nie ma takich procedur. Posłowie dają ministrowi uprawnienia, jakich nikt w Radzie Ministrów nie ma. Pan minister tłumaczy, że chodzi o kompatybilność prawa, ale przepraszam, system oświaty jest regulowany przez ustawę o systemie oświaty.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Prawo oświatowe, panie przewodniczący.

Wiceprezes ZG ZNP Krzysztof Baszczyński:

Dobrze, przez prawo oświatowe. W tym momencie to nie jest istotne. Pani poseł, powiedziała pani wiele ciepłych słów pod adresem tejże ustawy. Tak, pani również. Może natomiast warto byłoby przeczytać artykuł dwa oczka wyżej.

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Panie przewodniczący, nie jestem przedstawicielem wnioskodawców.

Wiceprezes ZG ZNP Krzysztof Baszczyński:

Dobrze, nie jest pani. Za chwilę nie będzie autorów ustawy. Proszę państwa, na to, co się stało, patrzymy pod kątem wielu zmian legislacyjnych w zakresie uprawnień czy to ministra, czy to nadzoru pedagogicznego. To, co dzisiaj dostaliśmy z rządu, po prostu powala. Jeżeli dyrektor nie realizuje…

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Z Senatu.

Wiceprezes ZG ZNP Krzysztof Baszczyński:

Pani poseł, proszę posłuchać. Ja wiem, że to jest z Senatu, ale ja mówię o tym, co dzisiaj dostaliśmy z rządu. Trzy lata więzienia grożą dyrektorowi, dlatego że realizuje określoną politykę.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Przepraszam bardzo, ale to nie jest tematem tego posiedzenia, panie przewodniczący.

Wiceprezes ZG ZNP Krzysztof Baszczyński:

Pani przewodnicząca, to jest temat…

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Panie przewodniczący, będziemy mieli okazję o tym rozmawiać.

Wiceprezes ZG ZNP Krzysztof Baszczyński:

…i zaraz powiem dlaczego. Dlatego, że to…

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Nie, to nie jest tematem naszego posiedzenia. Mamy poprawkę Senatu.

Wiceprezes ZG ZNP Krzysztof Baszczyński:

Dobrze, ale chciałbym zaapelować do państwa posłów.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Bardzo proszę o odniesienie się do tego, nad czym procedujemy.

Wiceprezes ZG ZNP Krzysztof Baszczyński:

Ustawa, którą przyjął Sejm, wpisuje się w pewien scenariusz działań przeciwko dyrektorowi szkoły, tak naprawdę przeciwko szkole, dalej nazwijmy to, że przeciwko autonomii szkoły. W każdym razie chciałbym zadać pytanie ministrowi edukacji, czy minister edukacji jest członkiem rządu. Jeżeli jest członkiem rządu, to inny artykuł dotyczący prawa oświatowego reguluje to samo, z tym że są określone kryteria. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Zdaje się, że jeszcze pan poseł Piotr Borys. Bardzo proszę króciutko, dlatego że lista posłów została już wyczerpana. Wyjątkowo bardzo proszę minutkę.

Jeszcze uwaga do pana przewodniczącego. Rozpoczął pan swoją wypowiedź od uwagi, że nie mógł pan uczestniczyć w posiedzeniach. Otóż uczestniczyliście państwo zdalnie. Spotykaliśmy się. Uważam zatem, że ta uwaga była nie na miejscu.

Wiceprezes ZG ZNP Krzysztof Baszczyński:

Nie, pani przewodnicząca. Dostaliśmy zaproszenie dwie godziny przed posiedzeniem Komisji.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pan poseł Piotr Borys. Bardzo proszę.

Poseł Piotr Borys (KO):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Po raz kolejny chciałbym zaapelować. W przypadku tak ważnych projektów rządowych prosimy, apelujemy o obecność pana ministra Czarnka. Pan minister Czarnek jest nieczęstym gościem na naszych spotkaniach. Był tylko raz. Pandemia powoli mija. Jeżeli my jesteśmy w stanie przyjść i procedować, dlaczego wysyłany jest tylko pan wiceminister? Po pierwsze, oczekujemy obecności pana ministra Czarnka, tym bardziej że większość zmian, o których mówimy, zmierza do absolutnej centralizacji szkoły, odebrania autonomii, centralizacji funduszy, o których jest mowa w projekcie. Dlatego będziemy apelowali o odrzucenie ustawy, czyli przyjęcie propozycji Senatu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Tak. Pani poseł Szumilas już wyraziła tę opinię w państwa imieniu.

Bardzo proszę, pani poseł Lidia Burzyńska.

Tylko chciałabym, żebyście wszyscy państwo sprawdzili przed głosowaniem, czy macie karty, żebyście zalogowali się kartami, dlatego że jak uruchomimy głosowanie, już nie będzie takiej możliwości. Teraz jest jeszcze chwilka. Przypominam, żebyście państwo to sprawdzili.

Bardzo proszę, pani poseł Lidia Burzyńska.

Poseł Lidia Burzyńska (PiS):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, Wysoka Komisjo, w imieniu wnioskodawców proszę o odrzucenie uchwały Senatu. Jeżeli chodzi o wyjaśnianie, czemu służy poselski projekt ustawy, to służy wzmocnieniu polskiej szkoły. Był czas, kiedy ustawa była procedowana. Dzisiaj jest wyłącznie możliwość albo przyjęcia, albo odrzucenia uchwały. Na koniec uważam, że w uzasadnieniu jest wiele informacji, z którymi osobiście jako przedstawiciel wnioskodawców zgodzić się nie mogę, ponieważ i z uzasadnienia, i z wypowiedzi przedstawiciela Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz opozycji wynika, iż minister właściwie nie ma określonych ram działania, nie ma określonego programu, wyłącznie z kosmosu może sobie puszczać jakieś projekty, według państwa opinii, jednoosobowo może przydzielać środki jednej szkole czy drugiej. Tak, proszę państwa, nie ma.

Projekt ustawy miał za zadanie zrównanie w prawach Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Ministerstwo Edukacji Narodowej. To po pierwsze. Po drugie, kierowane programy będą ogłaszane w Biuletynie Informacji Publicznej. Każdy podmiot będzie mógł skorzystać.

Szanowni państwo, skończmy tę hucpę oratorską. Zajmijmy się naprawdę działaniami, które… Ja nie przeszkadzałam, szanowny panie. Demokracja objawia się właśnie wtedy, kiedy wy zabieracie głos, a nie wtedy, kiedy my.

Bardzo proszę Wysoką Komisję o odrzucenie uchwały Senatu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Pani poseł, nie była pani wymieniana z nazwiska, chyba że się pani poczuwa.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Wniosek formalny, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Proszę, wniosek formalny. Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Mam wniosek formalny do pani przewodniczącej, żeby reagowała na wypowiedzi posłów Prawa i Sprawiedliwości, w których jest mowa o hucpach czy jakichś innych działaniach, które dzieją się na posiedzeniach Komisji. Nie usłyszałem tutaj ani jednego słowa, które byłoby hucpą, chyba że jest to wypowiedź pani posłanki, które o hucpie mówiła.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Jesteśmy na posiedzeniu Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, jesteśmy w parlamencie, w którym każdy poseł ma możliwość wypowiedzenia swojego zdania. Każdy poseł. My nie nazywamy hucpą. Każdy poseł powinien ważyć słowa wypowiadane na posiedzeniu Komisji, na sali sejmowej. Słów wypowiadanych na posiedzeniu Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży słuchają również nauczyciele. Słucha tych słów młodzież. Słuchają tych słów dzieci. Nie wypada. Nie wypada, żeby na posiedzeniu Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, po pierwsze, używać takich słów, a po drugie, obrażać swoich partnerów, którzy mają prawo wypowiadać swoje zdanie. Bardzo proszę, pani przewodnicząca…

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

…o reagowanie w takich sytuacjach.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Również w sytuacjach, w których posłowie Prawa i Sprawiedliwości nie potrafią przyjąć do wiadomości, że zachowują się niewłaściwie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł. W tych kategoriach dla mnie jest także przekrzykiwanie prowadzącej obrady przewodniczącej. Naprawdę szanujmy się. Każdy ma prawo wypowiedzieć swoją opinię. Przyznam, że w kwiecistym, poetyckim sformułowaniu nic złego nie widzę. A pamiętam insynuacje z państwa strony przy różnych projektach o tym np. że Prawo i Sprawiedliwość chce kraść pieniądze. Tak że dajmy sobie spokój. Rzeczywiście pilnujmy się. O to apeluję.

W mojej ocenie – tutaj zerkam w stronę Biura Legislacyjnego – de facto to nie jest wniosek formalny. Jakiż to wniosek formalny, że mam państwa uspokajać? Tak to widzę.

Poseł Piotr Borys (KO):

Wniosek o wycofanie słowa „hucpa" z języka komisyjnego.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Jeszcze w odniesieniu do samego projektu bardzo proszę o zabranie głosu Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Szanowni państwo, nie wnosimy żadnych uwag.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo. Wobec tego, szanowni państwo – proszę jeszcze nie włączać – jesteśmy gotowi do głosowania. Jeszcze ostatnia szansa na zalogowanie się przez tych posłów, którzy się spóźnili. Proszę o przyłożenie legitymacji. Czy wszyscy to uczynili? Pani sekretarz już do pana idzie. Sprawdźcie państwo, czy wszyscy się zalogowali, zanim uruchomimy głosowanie. Rozumiem, że wszyscy państwo są już gotowi. Pan poseł Rafał Grupiński już się zalogował. Nikt nie zgłasza uwag.

Możemy zatem przejść do głosowania.

Szanowni państwo, proszę o koncentrację. Panie pośle, panie wiceprzewodniczący, koncentrujemy się. Przeczytam tak jak Sekretariat przygotował mi to w protokole. Uważajcie państwo, jak chcecie głosować.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku Senatu o odrzucenie ustawy? Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Czy wszyscy państwo kliknęliście? Czy nikt się nie zagapił jak ja? Dziękuję.

Głosowało 30 posłów. Za głosowało 15 posłów, 15 posłów głosowało przeciw, nikt się nie wstrzymał od głosu.

Jaki to jest wynik? Moment. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Szanowna Komisjo, wniosek nie został przyjęty. Jest remis. Wniosek nie uzyskał większości, a więc nie został przyjęty. Nie został przyjęty.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Szanowni państwo, przypomnę, że pytanie brzmiało, kto jest za przyjęciem wniosku. Tak postawione pytanie, jeżeli dobrze rozumiem panią mecenas, nie zyskało większości. W związku z tym w naszym protokole po posiedzeniu Komisji będzie zapisane, że Komisja nie przyjęła wniosku, nie będzie zapisane, że odrzuciła, tylko że nie przyjęła.

Tak, bardzo proszę.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Szanowni państwo, są dwie odpowiedzi. Komisja rekomenduje bądź przyjęcie, bądź odrzucenie. Ponieważ nie zarekomendowała przyjęcia, więc rekomenduje odrzucenie. Tak będzie napisane w sprawozdaniu.

Poseł Piotr Borys (KO):

Przepraszam.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Słyszeliście państwo wyjaśnienia. W jakiej sprawie jeszcze?

Poseł Piotr Borys (KO):

W sprawie formalnej, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Proszę.

Poseł Piotr Borys (KO):

Jeżeli dobrze pamiętam technikę legislacyjną głosowań, z którą mamy do czynienia przy wszystkich poprawkach Senatu na posiedzeniu izby, to zawsze jest tak, że jest wniosek o odrzucenie. Nie, przepraszam. Tak, jest wniosek o odrzucenie poprawek Senatu. Może zatem przeprowadźmy to zgodnie z techniką legislacyjną, która jest przede wszystkim związana z uwspólnieniem techniki głosowania.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Szanowni państwo, ale naprawdę słabo się słyszymy, jeżeli państwo gawędzicie.

Bardzo proszę. Jeszcze Biuro Legislacyjne chciało zabrać głos.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Proszę państwa, sposób głosowania poprawek Senatu na posiedzeniu Sejmu jest inny. Tam rzeczywiście głosuje się odrzucenie. Natomiast na posiedzeniach komisji wnioski i poprawki Senatu zawsze są głosowane tak jak w pozostałych sprawach: kto jest za przyjęciem, kto jest za odrzuceniem, kto się wstrzymał. Wniosek nie uzyskał większości, dlatego że jest remis. A zatem de facto został odrzucony.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, szanowni państwo, że w protokole będzie zapisane, że wniosek został odrzucony. Dobrze to wszystko podsumowałam? Dziękuję.

Pozostaje nam wybór posła sprawozdawcy. Czy pani poseł Lidia Burzyńska zgadza się kontynuować misję?

Poseł Lidia Burzyńska (PiS):

Tak.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo. Porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany. Protokół z posiedzenia będzie do wglądu w sekretariacie Komisji.

Zamykam posiedzenie.